

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **250.000 Mk.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 300.000 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie 5,500.000 Mk.

Prenumerata mies. z przes. poczt. 6,200.000 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą 9,000.000 Mk.

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokola l. 4 (dom

własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 140 954.

Telefon Redakcji i Administracji . . . Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sojusz Francji z państwami środkowo-europejskimi. - Wspólny front Rumunii i Turcji przeciw Rosji. - Zmiana systemu walutowego w Polsce. - Nowa afera oszukańcza we Lwowie.

FRANK WALORYZACYJNY.

23. kwietnia 1.800.000.

Frank waloryzacyjny tytoniowy od dnia 1. kwietnia 1,800.000.

Frank waloryzacyjny kolejowy od 1-go kwietnia 1,800.000.

Frank waloryzacyjny pocztowy od 1-go kwietnia 1,800.000.

ZAPAS WALUT ZAGRANICZNYCH P. K. K. P.

Warszawa 22 kw. (AW) W ciągu dekady od 1—10 bm. zapas walut w P. K. K. P. wzrósł o 3,900.000 dolarów i wynosił w dn. 10 bm. 32 miliony dolarów. Zapas netto wzrósł o 1.000.000 dolarów i wynosił w dn. 10 bm. 18,000.000 dolarów. Skup walut przez P. K. K. P. w dalszym ciągu przewyższa zaoferowanie. W ciągu ostatnich 2 dni P. K. K. P. zakupiła około dwa milj. dolarów.

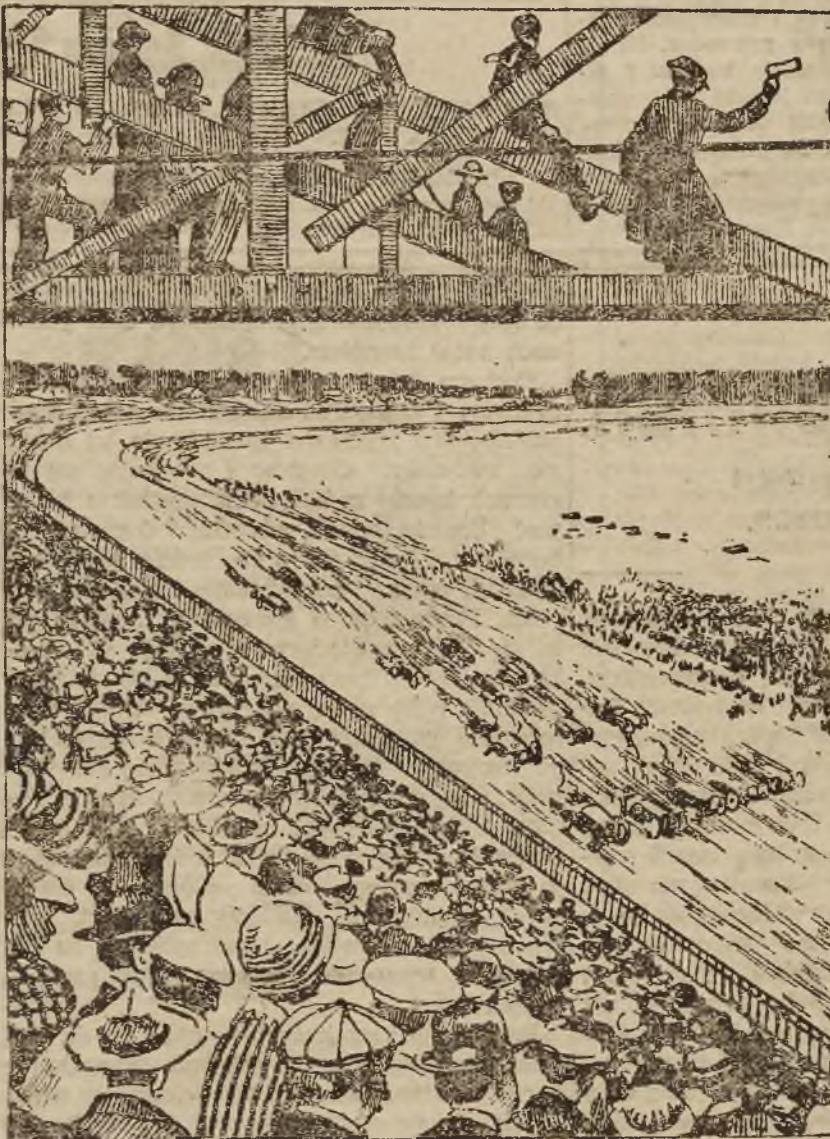
SKŁAD DYREKCJI BANKU POLSKIEGO.

Warszawa 22 kw. (AW) Dział premier Grabski jako minister skarbu zatwierdził przedstawiony mu przez Radę Nadzorczą Banku Polskiego skład Dyrekcji tego Banku. Dyrektorem Nacz. Banku Polskiego jest dr. Mielczarski, jego zastępcą p. Karol Rybiński, dotychczasowy dyrektor P. K. K. P. Ponadto w skład dyrekcji Banku Polskiego weszli dotychczasowi członkowie P. K. K. P.

W SPRAWIE ZALICZANIA SŁUŻBY PAŃSTWOWEJ.

Warszawa 22 kw. (AW) Wobec częstych nieporozumień na te zaliczania służby państwowej przy przenoszeniu się z jednego działu do drugiego. Prezydentum Rady Ministrów wyjaśniło, że przy obliczaniu czasu państwowej służby polskiej w danym urzędzie zaliczana również będzie służba pełniona w innych urzędach państwowych tylko wówczas, jeżeli umieszczenie w obu działach służby normowane było według jednakowych zasad oraz jeżeli miało miejsce bezpośrednio przejście z jednego działu do drugiego. Wąp. np. przy przejściu ze służby wojskowej lub sędziowskiej do służby administracyjnej czas służby zaliczany nie będzie.

Wyścigi samochodowe w Ameryce.



Samochód wyparł w Ameryce konia, nie tylko na polu komunikacji, ale także na arenie wyścigowej — gdzie koń był dotychczas największym bohaterem. Rycina nasza przedstawia dawny konny tor wyścigowy w Sheephead Bay koło Nowego Jorku — który obecnie zamieniony został na tor samochodowy. Olbrzymie trybuny wypełnione są tysiącami osób, a na arenie odbywa się start przed wielkimi wyścigami.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg sensacyjnej powieści Hugh'a Colemana Dawidsona p. t.: „Tajemnica Opactwa“.

Czy jest lepiej, czy gorzej?

Są pesymiści, których wszelki zwrot na lepsze napawa nie otuchą, lecz obawą. Każde polepszenie wydaje się im pozorne, zapowiadającym tylko powrót warunków jeszcze gorszych niż poprzednio. Swoje upodobanie do ciągłego strachania się o coś do upatrywania we wszystkim stron złych i ciemnych, nazywają tacy ludzie przezornością i trzeźwym patrzyeniem na rzeczy. Takim nawet zrównoważenie budżetu, stabilizacja marki i zwijanie urzędów zbędnych wydaje się nie postępem ku lepszemu, lecz owszem zapowiedzią jakichś kłesk niebywałych.

Bez wątpienia nie zechce twierdzić nikt rozsądny, że już jest dobrze. Nie zaprzeczy jednak, że jest lepiej, niż było; a czy to polepszenie jest pozorne, czy rzeczywiste, chwilowe czy trwałe, wskażą dzieżiny, w których się ono zaczyna.

Stabilizację marki mogą pesymiści nazwać chwilową, a emisję złotego polskiego przedwczesną. Trudno im dać gwarancję, że złoty polski nie podzieli losu marki, gdy budżet zacznie wykazywać deficyty. To wszystko nie zależy od rządu obecnego, tylko od rządów przyszłych. Może one jeszcze nieraz wykoleją się z kierunku właściwego, jak wykolejały się rządy poprzednie, bo jeszcze niema pewności, że partyjność nigdy nie weźmie polityki w swe ręce. Ale mrozą się już objawy, wskazujące, że kierunek rządów w Polsce zaczyna wchodzić na drogę właściwą, na drogę prawdziwie prawa.

Wstrzymanie druku marek i utworzenie Banku Polskiego, to tylko objawy podrzędne. Nawet napływ podatków, zrównoważenie budżetu i sanacja administracji, to zawsze jeszcze tylko objawy, które przy odpowiedniej dozie pesymizmu nazwać można chwilowymi. Są prócz tego objawy inne, może nie tak bezpośrednio, nie wprost zmierzające do polepszenia warunków materialnych, ale tem donioślejsze, bo trwalsze, bo tkwią-

ce nie w kieszeniach, lecz w duszach społeczeństwa.

Jest to powiew ożywczy po dusznej atmosferze rządów ostatnich, nieuchwytny, nie dający się wyrazić w cyfrach, ale wyraźny powiew ładu, prawości i słuszności. Dziś już nie rozważamy, kto ma płacić podatki, ale rozstrzygamy, ile ma płacić. Nie wątpimy, że płacić je będzie każdy, a nie tylko partie nie mające chwilowo udziału w rządzie; wierzymy, że nie wymknie się od nich wielki przemysł ani obszarnictwo, więc zajmuje nas tylko to, aby nie przeciążyć podatników drobnych. Nie pytamy już także o to, czy

wogóle da się przeprowadzić redukcja sympatyków jakiej partji w urzędach, ale o to, ilu urzędników zredukować i jakie zwinąć urzędy. Podobnie nie mamy już wahania, czy wolno ścigać przekupstwo i trwonienie grosza publicznego, ani kogo uważać za nietykalnego w takim ściganiu, bo już zrzucamy z siebie gniotącą zmorę tych stosunków niedawnych, w których wszelkie zbrodnie na żywym ciele Rzeczypospolitej były bezkarne, jeżeli popełniała je można ręka partji rządzącej.

Oto są objawy, dowodzące, że jest już lepiej, na prawdę lepiej, żeśmy już ostatecznie zerwali ze siebie te laski zaślepienia, nie pozwalające nam widzieć, co prawe, a co zdrożne. To początek, a z czasem będzie dobrze naprawdę. Świt.

Skon pretendenta do korony francuskiej.

KSIAŻE ROLAND BONAPARTE UMARŁ.

(b) Przed dwoma dniami umarł w Paryżu książę Roland Bonaparte. W ten sposób najstarszy potomek Napoleona został wykreślony z grona żyjących. Urodził się 17 maja 1858 roku w Paryżu i służył jako oficer przez długie lata w armji francuskiej. W roku 1880 ożenił się z Marią Blanc, córką dzierżawcy kasyna w Monte Carlo,

dziedziczką olbrzytnego majątku. Żona jego umarła w roku 1882.

Jakkolwiek książę nie brał udziału w życiu politycznym, bonapartyści widzieli w nim legalnego pretendenta do korony francuskiej. Bonaparte studiował z zapałem antropologję i znany był w kołach naukowych Paryża. Był nawet członkiem Akademji Nauk.

Eliksir życia.

NIEZNANY LIST VOLTAIRE'A. — 74 LETNI FILOZOF ŻALI SIĘ, ŻE NIE MOŻE JUŻ TAK PRACOWAĆ JAK PRZED 40 LATY. — ELIKSIR ŻYCIA. — RECEP'TA. — CIEKAWA ODPOWIEŹ.

(?) Paryski „Eclair“ ogłasza nieznaną dotąd list wielkiego filozofa francuskiego Voltaire'a pisaną do pani Pommerail.

Gdyby nie fascynile przytoczone, możnaby przysiąc, że nie jest to list autentyczny. Cała bowiem tak liczna korespondencja Voltaire'a któ-

KAROL JAN STROBL.

ZŁA ZAKONNICA.

Z oryginału przełożył

ADAM STODOR.

I.

...Pewnej nocy nagie się obudziłem. Pierwszą moją myślą było pewne zdziwienie z tego powodu, że wogóle się przebudziłem, gdyż cały dzień pracowałem na murach koszar pojezuitkich i byłem bardzo zmęczony. Obróciłem się na drugi bok i usiłowałem zasnąć. Nagle jednak usłyszałem krzyk, który odpędził sen odemnie. Był to krzyk pełen trwogi, tak dojmujący, że w tejże chwili usiadłem w łóżku. Najpierw starałem się zdać sobie sprawę z tego wszystkiego. Jak to w nocy nieraz się zdarza, nie wiodziłem w pierwszej chwili gdzie znajdują się drzwi, a gdzie okno. Wyjaśniłem sobie wreszcie, że mogę spać tylko w jednym położeniu, w kierunku od północy ku południowi i teraz wiedziałem już, że po prawej ręce są drzwi, a po lewej okno. Po prawej ręce w swem łóżku spała moja żona, dziecięcym, spokojnym snem. Po chwili, podczas której nasłuchiwałem z napięciem, położyłem się znowu i perswadowałem sobie, że zapewne wszystko mi się przyśniło. Niezmiernie mocnym, a niespokojnym bez wątpienia ten sen, jeśli krzyk w

nim śniłony tak wyraźnie odbił się w pomroce mej i wiadomości. Dopiero po dwu godzinach znów zasnąłem.

Podczas dnia praca moja nie dozwoliła mi myśleć o tym snem bez przeszkody, acz myśli me ustawicznie ku niemu się zwracały. Chodząc i wspinając się po gruzach koszar pojezuitkich, musiałem kierować demagogicznymi robotami i doglądać robotników. Słońce paliło bezlitośnie, pył z rozbitanych murów pokrył mnie i padł na moje płuca. Punktualnie o godzinie jedenastej, jak to się codziennie zdarzało, pojawił się dyrektor archiwum królewskiego dr. Holzbock i pytał mnie o ile prace naprzód postąpiły. Interesowało go niezmiernie burzenie parterowego budynku, którego najdawniej powstałe części sęgały czasów powstania miasta. Ponieważ zaś studiował on dzieje kraju, spodziewał się, że przy sekcji tego czcigodnego architektonicznego ciała, dojdzie do ciekawych spostrzeżeń. Stałśmy na dźwie, wewnątrznym podwórzu i patrzyliśmy na robotników, burzących pierwsze piętro głównego skrzydła. —

Przeświadczony jestem, — rzekł on, że znajdziemy jeszcze dużo niezwykłego, skoro dotrzymy aż do fundamentów. Na dokumenty przeszłości działa siła, pokrewna fizycznej sile ciężenia, dąży ona ku ziemi. Nie zdołam panu jasno określić, jak dalece wiąże mnie ze sobą także prastare budynki posiadające tak bogatą przeszłość, jak ten. Najpierw składnica kupiecka towarów, poklasztor zakonnicy, potem twierdza Jezuitów, a na końcu koszary.

Wybudowany w stosunkowo głównej części pierwotnego miasta, miał ten budynek kontakt ze wszystkimi wydarzeniami jego, wszelkie objawy życia jego wchłonił on w siebie — a po tem wszystkim musiały pozostać ślady. Na podstawie tych odbić, zaznaczonych na kolejnych pokładach budownictwa, którego kolejność zdarzeń w sobie odbija, możnaby stworzyć rodzaj geologii dziejów. Przypuszczam, że znajdziemy niezwykle rzeczy w tych starych murach, — nie tylko garniki ze starymi monetami i zatynkowane freski, — ale i skamieniałe przygody i niezwykle losu działania...

Tak mówił fanatyczny archiwarjusz, a przed nami pracowały kilofy niszczące silne mury. Był na tem burzonym pierwszym piętrze łukowo sklepiony korytarz, patrząc nań począłem sobie wyobrażać następujące po sobie pochody kupców, zakonnic i Jezuitów, którzy wszyscy część swego życia przepędzić musieli pod ciężkiem, szarem sklepieniem tego korytarza.

Podczas gdy dr. Holzbock dalej deklamował swą rapsodię, postanowiłem sobie, jako człowiek nie mogący się oprzeć niedzielnemu romantyki kiedyś niocą, przy świetle księżycy obejrzeć te mury. Pragnąłem, aby czar niezwykłości oddziaływał na mnie i abym się zaprzyjaźnił z duchami tych ruin...

(C. d. n.)

rego słusznie nazywają ojcem rewolucji francuskiej, wyszła już dawno w paru tomach, a jest tych listów 10.250.

Voltaire z wielką łatwością pisał i wysyłał dziennie około 30 listów, przeważnie dla osób „historycznych“, najczęściej w odpowiedzi na listy i poda, którymi go zasypywano z dala i z bliska.

Zalił się 74 letni filozof, że nie może już tak pracować jak przed 40 laty, bo dręczą go rozmaite dolegliwości fizyczne. Pracował jednak do ostatnich niemal chwil żywota.

W owych czasach wiele mówiono we Francji o eliksirze życia. Wierzył w ten cudowny środek „odmładzający“ nie tylko lud prosty, ale nawet uczeni mieli to rzekonomie, że środek taki istnieje.

(Przeczuwali to intuicyjnie i nie omylili się!).

Kursowały też wśród zainteresowanych rozmaite recepty „odmładzające“, a najmiłszym upominkiem, jaki zawsze chętnie był przyjmowany, to właśnie taka recepta lub nawet ów eliksir już gotowy.

Pewnego dnia otrzymał i Voltaire taką receptę. Ilo madame de Pommeréuil zrobiła mu niespodziankę tym środkiem, mającym mu przywrócić siły i zdrowie, tak potrzebne do dalszej jego pracy. Dama ta była entuzjastyczną wielbicielką autora „Candidey“ i sądziła, że tą receptą przysłuży się nie tylko pocie ale całej ludzkości, dla której dobra pracował wielki poeta i filozof.

Voltaire odpowiedział swojej entuzjastycznej młodziej i pięknej wielbiciele listem pod datą 29 grudnia 1768 roku, co następuje:

Madame! Gdyby nie dolegliwości podeszłego wieku, zmuszające mnie do dłuższego leżenia w łóżku, byłbym pani zaraz podziękował za długie życie, jakim mnie Pani darzysz za pośrednictwem eliksiru.

A więc, choć nieco spóźniony jest ten list, nie mniej serdecznie dziękuję za otrzymaną receptę

Młoda piękna kobieta, która posiada receptę na przedłużenie naszego ziemskiego żywota, posiadać także powinna receptę na uprzyjemnienie nam życia i właśnie o taką receptę chciałbym Panią prosić, gdyby nie obawa, że tego środka poskąpi Pani staroemu. Słyszałem, że stary kardynał Flattery zażywał codziennie preparat podług recepty idyllicznej z receptą Pani. Ale ów kardynał zażywał również obficie tego drugiego eliksiru podług recepty, o jakiej wspominałam, że chciałbym ją dostać od Pani. I zdało mi się, że ten dobry kardynał właśnie tej drugiej recepty zawdzięczał to, że cieszył się tak długim życiem i dożył lat dziewięćdziesięciu. Zresztą jeśli to przywilej księży. Dla nas, zwykłych śmiertelników, Bóg nie jest tak łaskawy.

Jednakże dziękuję Pani serdecznie. Sługa Voltaire.

BACZEWSKIEGO

nalewki na owocach:

- Dereńcówka** 1338
- Jarzębinka**
- Morelówka**
- Orzechówka**
- Pomarańczowa niesł.**
- Wiśniowa niesł.**

Francja wydała 1300 tomów powieści rocznie!

Powódź beletrystyczna.

(b) Pewien sumienny statystyk obliczył niedawno, ile powieści wychodzi rocznie z pod prasy we Francji. Doszedł on do zdumiewającego wyniku, że w samym Paryżu w ostatnich dwudziestu latach pojawiło się rocznie tysiąc powieści. Produkcja beletrystyczna osiągnęła swój punkt szczytowy w roku 1921. W roku tym wydano w Paryżu 1300 powieści. Liczba ta obejmuje tylko wydania książkowe. Poza tą liczbą pojawiło się całe mnóstwo fejetonów i nowelek w dziennikach i czasopiśmie. Gdyby krytyk literacki chciał to wszystko przeczytać, musiałby pochłaniać trzy powieści dziennie. Pani Rachilde, znana powieściopisarka francuska, która prowadzi dział sprawozdawczy w czasopiśmie „Mereu-

re de France“ skarży się, że nie może przeczytać należycie tej olbrzymiej masy książek, pojawiających się co tygodnia. Francja zalała jest obecnie powodzią beletrystyczną. Powodem tego wzmoczonego ruchu literacko-wydawniczego jest nie tylko czytelnictwo stojące we Francji na wysokim poziomie, ale również liczne negrody literackie, rozdawane hojnie w ostatnich szczególnie lat i stanowiące przyzetę i zachętę dla młodych talentów. Szczęśliwy kraj, który ma taką powódź. W Polsce możemy się pochłubić tylko powodziami wiosennymi Wisły albo Warty. W dziedzinie produkcji wydawniczo-literackiej panuje u nas afrykańska posucha.

Ze świata.

Wystawa Królewska w Londynie. Wystawa Królewska w Londynie będzie jednym z największych wydarzeń roku bieżącego. Zadna wystawa międzynarodowa nie była urządzona z większą wspaniałością. Koszta urządzenia wynosić będą 19 milionów funtów szterl. Według wszelkiego prawdopodobieństwa 25 milionów gości przewanie się przez pawilon wystawy, między kwietniem a październikiem n. bież. Wszyscy zachwycą niezatarte wspomnienie ogromnych bogactw naturalnych i przemysłowych państwa brytyjskiego.

Teren wystawy doskonale wybrany włącznie z parkiem Wembley, który zajmuje 87 hektarów. Między wspaniałymi gmachami znajduje się pałac inżynierii czyli hala maszyn bez wątpienia najwspanialszy z gmachów betonowych, które kiedykolwiek zbudowano. Można również będzie zobaczyć fabryki w pełnym ruchu, oraz pierwszą lokomotywę Stephenson'a obok kolosów ostatniej doby.

Co do stadionu królewskiego, nigdy arena sportowa nie była wspanialsza. Zbudowana z be-

tonu, góruje nad krajobrazem, widzi się z niej parę mil wokoło. Ogrom jej będzie zachwycał pokolenia obecne i przyszłe. Zmieści się na niej 125.000 widzów.

Między licznymi atrakcjami będzie figurować grobowiec Tut-an-khama, wykonany sztucznie według najnowszych wynalazków inżynierii technicznych. Wspaniałe będzie jezioro sportów wodnych. Na końcu zabaczymy Świątynie Piękności, gdzie najpiękniejsze kobiety w strojach historycznych zaczawszy od Kleopatry a skończywszy na obecnych, defilować będą przed oczarowanymi oczami widzów.

Kwiałki językowe.

Dwóch uczni ma złą rotę z obyczaj. Tym uczniom należy się przedewsz. zła nota z polskiego, bo mówi się „uczniów“ i „trutniów“ a nie „uczni“ i „trutni“. Jeszcze gorszy jest błąd „obyczaj“. Takich dobrodziej, co ten błąd popełniają, należałoby wysłać do innych kraj, bo widocznie brak im w głowie oś, skoro tu, wśród Polaków, nie nauczyli się mówić poprawnie po polsku. Nie ma żadnego powodu, aby zmieniać na gorsze naszą pisownię: krajów, olejów, zwyczajów i dobrodziejów, nawet złodziejów, hukajów i burżujów, z których każdy ma po 10 pokoiów i 4 lokatów. Świt.

Fryderyk Habsburg skarży Czechów.

Skarga, której treść należy przeczytać.

Mieszany trybunał madziarsko - czeski w Hadze, utworzony na podstawie traktatu w Trianon, będzie się zajmował na sesji pierwszej ciekawą i dla Polaków skargą b. arcyksięcia Fryderyka Habsburga, wniesioną przez adw. z Budapesztu dra Aurelega Egry przeciw państwu czeskiemu o zwrot jego dóbr przejętych przez to państwo na swoją własność. Swego czasu Fryderyk Własztel wniósł skargę do najwyższego trybunału administracyjnego w Pradze z protestem przeciw skonfiskowaniu mu dóbr na podstawie czeskiej ustawy z 12 sierpnia roku 1921 l. 354. Trybunał to zażalenie odrzucił orzeczeniem z dnia 24 stycznia 1923 roku, ponieważ zajął się tylko sprawą, czy skarżący jest członkiem byłej rodziny panującej austro - węgierskiej i czy podpada pod przepisy tej czeskiej ustawy konfiskacyjnej.

Czeska ustawa z dnia 12 sierpnia 1921 roku o przejęciu dóbr i majątków przypadłych czeskiemu państwu mówi między innymi, że to państwo obejmuje na własność wszystkie majątki, dobra i prawa, które na jego terytorium należały do byłej rodziny panującej austro - węgierskiej a pod dobra i majątki te podpadają nie tylko własności ruchome i nieruchome b. cesarza Karola i b. cesarzowej Zyty, ale także innych osób z panującej rodziny.

Obecni dr. Egry w imieniu Fryderyka Habsburga twierdzi, że ta czeska ustawa jest sprzeczna z treścią paragr. 191 umowy w Trianon, ponieważ par. powyższy obejmuje tylko wszystkie prywatne dobra b. panującej rodziny austro - węgierskiej (tous les biens privés de l'ancienne famille souveraine d'Autriche-Hongrie), odnosi się więc tylko do majątku panującej rodziny, jako osoby prawnej, a nie odnosi się do majątku poszczególnych członków rodziny (les biens des mem bres de la famille).

Trybunał węgiersko - czeski w Hadze z powodu tej skargi będzie się musiał zająć stroną prawną - państwową skargi o stosunku układów pokojowych do wewnętrznych ustaw państwowych, dalej interpretacją pokojowych układów samych, oraz ich materialną i formalną stroną. Dalej trybunał zajmie się sprawą kompetencji swojej w

tej sprawie, która skarga opiera się na zasadzie paragr. 250 układu w Trianon, wreszcie musi być rozstrzygnięta sprawa, czy ustawa czeska opiera się na umowie w Trianon (paragr. 191), wreszcie trybunał zaimie się sprawą obywatelstwa węgierskiego Fr. Habsburga, który się urodził w Zidlochowicach na Morawach a po przewrocie dopiero został węgierskim obywatelem.

Przedmiotem skargi są allokacje i fidejkomisowe dobra F. Habsburga na Śląsku Cieszyńskim, Frydeckim, w Zidlochowicach, Veghles i w Preszburgu na Słowaczynie (Topolczany).

Obszerna skarga w sposób dyalektyczno-prawniczy pragnie udowodnić, że te dobra nie podpadają pod pojęcie „biens de l'ancienne famille souveraine d'Autriche-Hongrie“ ani pod paragraf 191 umowy w Trianon i że dobra te wedle paragr. 250 tej samej umowy mają być zwrócone!

Najbardziej atakuje skarga czeska umowę z 12-go sierpnia 1921 w sprawie „konfiskaty“ przez rząd czeski tych dóbr i twierdzi, że ustawa ta idzie dalej jak umowa w Trianon i „fałszuje“ tenor i intencje tej umowy, ponieważ konfiskuje także majątek członków rodziny habsburskiej, którzy nie byli panującymi!

Do skargi dołączono 27 dodatków. Jeden z nich dowodzi, że w roku 1919 majątek będący przedmiotem sporu, został sprzedany Amerykaninowi Felderowi i że obecnie właścicielem jego jest tow. „General Real Estate an Trading Co.“ w Delaware.

Czesi wysyłają do Hagi najlepszych prawników, aby obronić swoją tużę i spór wygrać. Spór ten interesuje także Polskę z wiadomych powodów.

**Dziś w środę 23. bm. o godz. 7. wieczór
w sali ratuszowej**

**Wielki Wieczór recytacyjny
WANDY SIEMASZKOWEJ**

O sanatorjum dla inwalidów.

(?) Komitet budowy sanatorjum inwalidów w Mikuliczynie, wydał gorąco napisaną odezwę do społeczeństwa polskiego. wzywając wszystkich do składki na rzecz tejże fundacji.

Honorowemu temu Komitetowi przewodzą: wojewoda stanisławowski Jurystowski, senator dr. Dobrucki, ks. arcyb. Twardowski i gen. Jędrzejowski. Komitet ten postanowił za pomocą specjalnych list przeprowadzić zbiórkę w całym państwie.

Składki przyjmują również redakcje wszystkich poczytniejszych pism w kraju.

Wątpić nie należy, że społeczeństwo polskie na odzew ten odpowie z tą znaną ofiarnością, którą już tyle razy wypróbowano gdy szło o cele szlachetne.

Inwalidom wojennym należy się pomoc. Winniśmy zawsze pamiętać o nich z wdzięcznością za to, że życie i zdrowie swoje poświęciły w ofierze Ojczyźnie miłej i dopomogli do jej zmartwychwstania.

Dla cierpiących na zatwardzenie. Po wszechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie **Cascarine Leprince** znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 2

Nowa afera oszukańcza.

Dwaj sprawcy zbiegli.

(rs) Władze bezpieczeństwa wykryły nową aferę oszukańczą, której bohaterami są niejacy Grosser i Kalkus. Grosser jest urzędnikiem pewnej firmy drzewnej, Kalkus zaś pośrednikiem handlowym. Obaj naciągali w sposób oszukańczy szereg kupców we Lwowie na sumy, sięgające kilkudziesięciu miliardów, poczem

zbiegli ze Lwowa do Stanisławowa. Powiadomiona o wszystkim policja zaczęła prowadzić energiczne poszukiwania, na skutek których obaj ścigani zbiegli także ze Stanisławowa w niewiadomym kierunku.

Kalkus jest znanym we Lwowie niebieskim ptaszkiem i jest prawdopodobnie głównym sprawcą wykrytych oszustw.

„Podróż“ Ruskowskiego i Dworzaka do Tarnopola.

Sąd lwowski, jako niekompetentny, odsyła obu więźniów do kryminału tarnopolskiego.

(rs) Jak się dowiadujemy, dwaj znani we Lwowie

bohaterzy afer oszukańczych Marcin Ruskowski i Stanisław Dworzak, którzy przebywali od chwili aresztowania aż dotychczas w więzieniu śledczym sądu karnego przy ul. Batorego, zostali odwiezieni stamtąd do więzienia tarnopolskiego,

sąd lwowski bowiem uznał się za niekompetentny w ich sprawie i odesłał akta sądowi okr. karn. w Tarnopolu.

Marcina Ruskowskiego zastępuje adwokat dr. Janusz Weiss. Sprawa miliardowych oszustw obu uwięzionych (w związku z aferą Dzieciniaka) jest ogólnie znana i pisaliśmy o niej obszernie.

Zażył sublimatu, bo żona go zdradzała.

Niedoszłe samobójstwo uzorcy lwowskiego.

(ski) Wczoraj dozorca lwowski popełnił zamach samobójczy z powodu zdrady małżeńskiej, popełnionej przez jego żonę. Dozorca ten, nazwiskiem Julian Bobela, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 1, przyłapał swą żonę na gorącym

uczynku, w rozpaczy zażył kilka proszków sublimatu. Zawezwane natychmiast Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy i przepłukało mu żołądek.

Krwawa scena w trzecim dniu świąt.

Smutny epilog zabawy szumowin lwowskich.

(—) Szumowiny lwowskie obchodziły wczoraj hucznie i z werwą skropioną obficie alkoholem, t. zw. trzeci dzień świąt. M. i. zabawa taka odbywała się także w domu Adama Daszkiewicza przy ul. Kętrzyńskiego 11 a. Gdy uczestnicy mieli już mózgowicę potężnie „zaproszone“ alkoholem i innym spirytusem bon-gout, wówczas wynikła między nimi sprzeczka, w czasie której „gość“ Ludwik Górecki rzucił się na gospodarza Daszkiewicza i zadał mu trzy ciosy nożem. Daszkiewicz padł zbiczony krwią i nieprzytomny na ziemię. Udzieliło mu pierwszej pomocy Pogotowie rat., Góreckiego aresztowała policja i ulokowała go w aresztach.

Wala się lwowskie chałupy...

Oliara zawałena się ganku padła dziewczyna, trzępiąca dywaną.

(—) Tym razem los ten smutny dotknął rudę przy ul. Sieniawskiej 14, gdzie zawałił się przegniły na wylot ganek I. pietra w czasie trzępania dywanów przez Marię Kilanównę. Dziewczyna spadła na bruk podwórza i doznała krwotoku wewnętrznego. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie rat.

Włamywacze na Zamarstynowie.

Kilkumiljardowa kradzież.

(—) Włamywacze lwowscy, którzy nie zdradzili dotychczas swego „incognito“ dobrali się w oaj w nocy do składu skór Naftalego Gärtnera przy ul. Zamarstynowskiej 58, wybiwszy wpięrow dziurę w suficie piwnicy i podłódze sklepu. Zabrali ze sklepu skórę wartości kilkumiljardowej.

KRONIKA SPORTOWA.

Wyniki krakowskie.

Berliner-Sport-Verein — Makkabi 4:0.
Wisła — Berliner Sport Verein 4:0. Ładne zwycięstwo Wisły.

Cracovia grała z budapeszteńskim Vasasem, któremu uległa w pierwszym dniu 3:1, drugiego zaś dnia dołała osiągnąć wynik remisowy 0:0

Slovan—Wisła 2:2. Mecz rozegrano we wtorek. Dodać należy, że Slovan ujawnił niepowszednią sprawność sportową, grając trzy mecze dzień po dniu, przegrodzone w dodatku jazdą do Krakowa.

Wyniki zagraniczne.

Vienna—Sparta 3:1 (!). Mecz przerwano na 12 minut przed końcem gry.

F. C. Bern—Hakoah 2:0.

Slavia—Young Fellow (Zurych) 6:1

Wac—Bratysława 3:1.

„JAK W RAJU”

Komedja, jakich mało! — Podług r. mansu Rudolfa Stratza.
W głównej roli Bruno Kastner.
Przejęte zdjęcie. 16243

Dziś
w APOLO.

Przysposobienie rezerw wojsk. w Związku Strzeleckim.

(Wywiad z dr. K. Dłuskim).

W związku z ostatnimi atakami na Związek Strzelecki, zwróciliśmy się do Prezesa Związku dr. K. Dłuskiego z prośbą o udzielenie nam źródłowych informacji:

Na czym opierał się artykuł p. W. Rabskiego o ustąpieniu pańskim ze Związku Strzeleckiego i zwycięstwie w nim żywiołów komunistycznych.

— Wiadomość o moim ustąpieniu była oparta na błędnych informacjach. Byłem i jestem prezesem Zarządu Głównego, nie zamierzałem i nie zamierzam ustępować z tego stanowiska, ani też sprawa ta nie była przedmiotem obrad Zarządu Głównego. Również nie było w Związku Strzeleckim walki między „górami” a „dołami”. Wprawdzie wkrađło się do Związku kilku komunistów, których Zarząd Główny natychmiast wykreślił, zaś oddziały, do których należeli, równocześnie zostały rozwiązane. To bynajmniej nie wskazuje na jakiegokolwiek tarcia polityczne, które na terenie organizacji powstać nie mogą, gdyż Zarząd Główny ściśle przestrzega apolitycznego charakteru prac Związku Strzeleckiego i tam gdzie dostrzega tendencje polityczne natychmiast na to reaguje aż do rozwiązania oddziału włącznie.

— Czy walka podjęta ze Związkiem Strzeleckim przez prawicowe organizacje wpłynęła na jego osłabienie?

— Mimo trudności zewnętrznych, ruch organizacyjny w Związku Strzeleckim nie ustaje. Niema miesiąca, aby nie powstało kilka nowych oddziałów; zaś w chwili największego napięcia ataków na Związek, ruch ten żywiołowo się wzmacniał. Zarząd Główny zatwierdzał w jednym tygodniu po kilkanaście oddziałów. Zadanie Zarządu Głównego polega na zabezpieczeniu oddziałom normalnej pracy strzeleckiej. Ataki na Związek zabierają wprawdzie wiele czasu Zarządowi Głównemu, ale pracy w oddziałach nie hamują.

— Jakie są dotychczasowe rezultaty pracy Związku w kierunku przysposobienia rezerw dla armji?

— Organizacja licząca 1000 oddziałów i 60.000 członków rozsypanych po wsiach i miasteczkach na całym terytorjum Rzeczypospolitej, jest najlepszym środkiem propagandy wśród warstw robotniczych i wiejskich w kierunku gotowości bojowej społeczeństwa na wypadek nowej inwazji.

W r. 1920 w czasie inwazji bolszewickiej cały Związek Strzelecki wszedł do szeregów armji.

W powstaniu Górnio-Śląskiem oddziały Związku walczyły na najbardziej wysuniętych i zagrożonych pozycjach. P. Korfanty w rozmowie z ówczesnym prezesem Związku Wacławem Sieroszewskim, który jeździł na inspekcję w najbardziej gorącym okresie (1921 r.) wyraził gorące uznanie dla walczących Strzelców.

W ciągu lata ubiegłego wyszkolono w obozach letnich, przeznaczonych dla naszego Związku, 381 instruktorów.

Związek zorganizował ogólnostrzeleckie zawody w Lublinie w październiku r. ubiegłego, do których stanęło 57 zawodników. W roku 1922 Związek brał udział w zawodach Międzynarodowych w Lionie, jako członek „Union Internationale des Tir”.

Na kresach oddziały nasze są ostoja polskości i bronią miejscowej ludności przed napadami band bolszewickich, ale obecnie brak broni stanowi na przeszkodzie.

— Czy władze wojskowe współdziałają z pracami Związku?

— Do lata roku ubiegłego władze wojskowe na mocy rozkazów M. S. Wojsk. przydziałały nam instruktorów, wypożyczały broń, zezwalały na korzystanie ze strzelnic wojskowych, na których ćwiczenia w strzelaniu odbywały się pod kierunkiem oficerów instrukcyjnych. Potem, a zwłaszcza od czasu wydania w listopadzie roku 1923 przez gen. Kulińskiego tajnego rozkazu do podwładnych sobie organów odmawiającego Związkowi Strzeleckiemu wszelkich pomocy oraz rozesłania odpisu tego rozkazu do wszystkich DOK. — stanowisko poszczególnych dowódców wojskowych uległo zmianie. Cele, jakie sobie postawiło M. S. Wojsk. w zakresie przysposobienia

wojskowego nie zawsze są rozumiane w podległych mu organach. W ciągu ubiegłego roku różne zakazy i ograniczenia pozbawiły nasze oddziały używania broni do ćwiczeń, co pozwoliło na kilka zaledwie ćwiczeń w większych miejscowościach.

— Czy dostęp do Związku Strzeleckiego jest utrudniony dla zwolenników pewnych kierunków politycznych?

— Do Zw. Strzeleckiego mają dostęp wszyscy Polacy. Statut nasz nie stawia żadnych ograniczeń. Wymagana jest tylko nieskazitelność charakteru i oddanie swej pracy i energii wyłącznie dla państwa. Ograniczenie dotyczy jedynie wieku, który jest wymagany najmniej 18 lat

Wspólny front rumuńsko-turecki przeciw Rosji.

Konstantynopol (Pat). Przybył tu minister Bratianu i odbędzie w Brussie konferencję z Ismedem Paszą.

Wiedeń. „N. Wr. Tageblatt” donosi z Bukaresztu w związku z wyjazdem premiera Bratianu do Turcji, że w kołach politycznych twier-

dza, że między Turcją a Rumunją planowane jest zbliżenie na podstawie politycznej i wojskowej celem wspólnego przeciwstawienia się Rosji na Morzu Czarnem. Rząd turecki wysłał do Bukaresztu swego attache wojskowego.

Sojusz Francji z państwami środkowo-europejskimi.

Planowany wyjazd prez. Milleranda do Warszawy, Pragi, Bukaresztu i Belgradu.

Warszawa. Korespondent „Gaz. Warsz.” donosi z Paryża, że zaraz po świętach podpisany zostanie rumuńsko-francuski układ polityczny. W końcu maja przybędzie do Paryża z wizytą urzędową król jugosłowiański Aleksander oraz jego małżonka. Z okazji tej zostanie przygotowana, a może i podpisany układ polityczny francusko-jugosłowiański. Układ ten ułatwiony został

przez wytworzenie się przyjaznych stosunków pomiędzy Włochami a SHS.

Korespondent w dalszym ciągu donosi, że prawdopodobnie prezydent Millerand w ciągu bieżącego lata wybierze się na objazd czterech stolic państw środkowo-europejskich. Zacznie od Pragi, a stąd przez Warszawę i Bukareszt uda się do Belgradu.

Macdonald o ustaleniu podstaw pokoju europejskiego

„Niebezpieczeństwo ze strony Niemiec.

Londyn (AW). Kongres partji robotniczej przyjął 486 głosami przeciw 2 rezolucję wyrażającą rządowi Macdonalda zaufanie. W związku z tem premier angielski wygłosił dłuższą mowę, podnosząc działalność swego rządu, który zdaniem jego zdobył sobie opinię całej, przeciwnej mu dotąd przeważnie opinji Europy. Partja robotnicza przy dobrej woli rządu zdoła przeprowadzić swój program, wobec tego nowe wybory mogłyby jedynie utrudnić wewnętrzną sytuację. Rządowi obecnemu zdaniem Macdonalda

i urzeczywistnienia planów partji robotniczej odnośnie do spraw związanych z istnieniem Ligi Narodów. Zdaniem Mac Donalda największe niebezpieczeństwo grozi ze strony Niemiec nie z powodu ich zbrojeń, ale z powodu ich wyróżnienia się na polu gospodarczym.

Wniosek wykluczenia nauki religji ze szkół angielskich odrzucono 223 głosami przeciw 162. Minister robót publicznych wystąpił z wnioskiem wzywającym rząd aby wszelkimi siłami starał się zwołać konferencję, celem zastanowienia się nad sprawą powszechnego rozbrojenia. Wniosek ten przyjęto 365 głosami przeciw 106.

potrzeba 2-letniego terminu do ustalenia podstaw pokoju europejskiego

Zmiana systemu walutowego w Polsce.

Pierwszy transport bilonu w Warszawie.

Warszawa (AW). Dziś rano przybyły do Warszawy pierwsze wagony bilonu wybitego w mennicy wiedeńskiej. Transport zawiera monety

niklowe po 20 i 50 groszy, wykonane z czystego niklu.

Wartość tego transportu wynosi około 9 milionów złotych. 50-groszówki mają 23 mm. średnicy i ważą po 5 gr., 20-groszówki 20 mm. średnicy i ważą po 3 gr.

Dalsze transporty przybywać będą w ciągu czterech najbliższych miesięcy w odstępach czterotygodniowych. Do czasu otrzymania dostatecznej ilości bilonu wypuszczone będą banknoty zdawkowe, opiewające na jeden złoty, oraz na 1, 5, 10, 20 i 50 groszy. Jako bilety zdawkowe jednozłotowe użyte będą banknoty drukowane we Francji. Bilety zdawkowe wartości 10, 20 i 50 gr. wykonane będą w państwowych zakładach gra-

ficznym. Na bilety zdawkowe jedno- i pięciogroszowe, które będą krótki czas w obiegu, użyte będą wycięte części banknotów markowych 500.000 i 10 milionów, zaopatrzone w odpowiedni napis.

Warszawa (AW) PKO zapowiada, że od 1 maja urzędy pocztowe prowadzić będą rachunkowość wyłącznie w walucie złotej. Wypłacać się będzie w zł. względnie w markach po kursie 18.000 mp. za 1 grosz. Sumy poniżej 18.000 nie będą uwzględniane.

W rokowaniach z Gdańskiem stosowała Polska politykę najbardziej pojednawczą.

List otwarty sen. Jewelowskiego.

Gdańsk (AW). Sensacją dnia jest tu list otwarty b. senatora Jewelowskiego, będącego od czasu kampanii przedwyborczej do sejmu gdańskiego przedmiotem zaciekłych ataków nacjonalistów gdańskich, którym wreszcie udało się zmusić go do ustąpienia ze składu senatu, mimo, iż cieszył się on opinią bardzo zdolnego fachowca w sprawach gospodarczych. Za największą zbrodnię poczytuje się obecnie i w sferach nacjonalistycznych rzekome ustępstwa na rzecz Polski ujawnione w czasie licznych konferencji polsko-gdańskich, w których Jewelowsky reprezentował w. miasto. W liście swym J. zbija zarzuty co do po-

czynionych przez niego jakoby ustępstw z t. zw. „suwerennych praw w. miasta” i oświadcza, że wyniki wszystkich prowadzonych przezeń rokowań polsko-gdańskich były właśnie przez nacjonalistów uważane za sukcesy Gdańska. Zwłaszcza żywe poruszenie w tutejszych kołach międzynarodowych wywołało oświadczenie Jewelowskiego, że umowy polsko-gdańskie dały wolnemu miastu maksimum korzyści nawet z punktu widzenia niemieckiego i są najlepszym dowodem, że we wszystkich rokowaniach z Gdańskiem Polska stosowała politykę najbardziej pojednawczą.

POLĄCZENIE TELEFONICZNE LWOWA Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Lwów, 22 kw. Okręgowa Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie obwieszcza, że z dniem 20 kwietnia br. zaprowadza się w obrocie z Czechosłowacją dalsze dwie relacje telefoniczne Lwów—Prerów i Lwów—Hodonin. Opłata w obydwu relacjach wynosi za trzymiutową zwykłą rozmowę 350 centymów płatnych w markach polskich według codziennego kursu złotego.

KONFERENCJA KOLEJOWA PAŃSTW PÓLNOCCYCH.

Ryga (Pat.) Konferencja kolejowa Łotwy, Litwy, Estonii i Niemiec rozpocznie się w Rydze dnia 29 kwietnia br.

LLOYD GEORGE O WSPÓLPRACY LIBERALÓW I LABOUR PARTY.

Londyn (Pat.) Lloyd George, przemawiając 22 bm. na zebraniu stronnictwa liberałów, zaprotełował przeciw taktyce, jaką rząd Labour Party stosuje wobec liberałów. Liberałowie — mówił Lloyd George — uczynili krok bardzo poważny, umacniając w stoczni br. rząd socjalistyczny. Wówczas stronnictwo liberalne, mając na względzie dobro kraju, przyrzekło gabinetowi Labour Party przestrzeganie taktyki „fair play”. Lloyd George żalił się, że gdy liberałowie głosowali za rządami socjalistycznym, gdy rząd ten występował za projektami mającymi ogólne dobro na celu, wówczas przychylnie stanowisko liberałów spotkało się z wrogiem stanowiskiem gabinetu zarówno w samym parlamencie jak i poza nim. Mowca przypomniał, że oba stronnictwa reprezentują 9 milionów głosujących i że wspólnym ich celem jest taka polityka, która stworzyłaby lepsze warunki bytu współobywateli. Działając łącznie, oba stronnictwa przedstawiają blok niewzruszony. Przeciwnie, będąc w rozdźwięku, nie stanowią żadnej siły. Dlaczegożby więc — zapytuje Lloyd George — współpraca obu tych stronnictw, oparta na zasadach honoru i sumienia, miałaby być niemożliwą?

ANTYANGIELSKI NASTRÓJ W MEZOPOTAMJI.

Paryż (Pat.) Dzienniki donoszą z Bagdadu, że przeciw układowi między Anglią a Irakiem (Mezopotamja) szerzy się wśród ludności ogromna opozycja. Zgromadzenie narodowe odrzuciło 100 głosami przeciw 12 układowi z Anglią. Dwaj posłowie, którzy oświadczyli się za układem, zostali na ulicach Bagdadu zaszytytowani.

SYN NITTI'EGO SPRAWCĄ ZAMACHU.

Rzym (Pat.) Syn Nitti'ego napadł w Neapolu na naczelnego redaktora Mezzo Giorno za antykuł wymierzony przeciw Nitti'emu i zadał mu ranę w oko. Sprawcę zamachu aresztowano.

Nowe gwałty litewskie.

WARSZAWA. (AW). Z Kowna nadchodzą wiadomości o nowych zaburzeniach i gwałtach w kościołach kowieńskich nad Polakami, odprawiającymi nabożeństwo w języku polskim. I tak w niedzielę palmową w kościele Serca Jezus. W Kownie nabożeństwo zostało przerwane przez Litwinów, którzy nie chcieli dopuścić śpiewu w języku polskim.

WYWÓZ Z POLSKI DO RUMUNJI.

Warszawa (AW). Wedle zestawienia rządu rumuńskiego w r. 1923 wywóz z Polski do Rumunii 3-krotnie przewyższył eksport z Rumunii do Polski. Polska wywoziła do Rumunii w roku 1923 towarów na sumę 498 milionów lei, w tem przeważnie wyroby wełniane, bawełniane, cukier, konfekcje, wyroby metalowe, majolikowe, maszyny i chemikalja.

LICZBA BEZROBOTNYCH W POLSCE.

Warszawa (AW) Przybliżona liczba bezrobotnych wynosiła 5 kwietnia 107.000 osób w całej Polsce. Liczba ta wykazuje stałe tendencje do zmniejszania się. Największy odsetek bezrobotnych wykazują robotnicy niewykwalifikowani, a narazie także i rolni.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 22. kwietnia

Pierwsze poświęteczne zebranie odbyło się przy słabym zainteresowaniu.
Kursa niejednolite.

TRANSAKCJE W AKCJACH

Kursa w tysiącach.

Hipoteczny 1825, 1850, 1800, 1840, 1830 (1750). Przemysłowy 1340, 1330, 1335, 1340; Ziemiński Kredytowy 525, 575 (500,475); Browary 18800, 18900, 19000, 18850, 15750, 15700, 15500, 15650, 16000; Chybie drobne 22000; Cegielski 1800, 1750; Gafota 1075; Cmielów 2550, 2475, 2550 (2400); Lokomotywy 1400, 1375; Niemojowski 1900; Nitrat 800; Oikos 12250, 12500, 12200; Parowozy 1150, 1125, 1100, 1150; Nafta 1700, 1750, 1600, 1650, 1700, 1750, 1775; P. T. B. 370; Rakszawa 785; Siersza f. 16000; Tespy 17750, 17900, 17850; Zieleniewski 34000, 33500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Azot 1100; Bank Ziemi (100) 160; Elektrycznia nad Sanemi 700, 650, 625; Gazy 70000, 69000, 68500; Gazy zachodnie 16500, 16750, 16900, 17000; Gazolina 4000, 4100, 4150, 4100, 4125; Gazociągi 650, 625, 600, nf. 590, 580; Jaworzno (100) 70000, 75000 (25), 77000, 78000, 76500, 76000 (drobne) 87000; Len 3900, 3800, 3700 (bez przedpłaty); Lesienice 6500; Machlejd 4400; Olkusz 1150, 1175; Rolindustria 1500; Ster 2000; Schön 300000, 296000; Węglówki 85, 75, 74.

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 23 kwietnia 1924.

Dolary amerykańskie 9,275.000, jeanyki 9,775.000. Dolary kanadyjskie 8,530.000 jedyńki i dwójki 8,500.000

WYJAZD DELEGATÓW SYNODU PRAWOSŁ. W POLSCE.

Warszawa (AW). Delegaci Synodu prawosławnego w Polsce wyjeżdżają zagranicę celem zaznajomienia kościoła prawosławnego zagranicą z działalnością Synodu. Delegaci zwiedzą Francję, Niemcy i Anglię. W r. 1925 spodziewają się zwołania ogólnego soboru prawosławnego, zaś 10. czerwca rb. odbędzie się konferencja organizacyjna, na którą przybędzie prawdopodobnie także paptryjarcha konstantynopolitański.

PRZERACHOWANIE WIERZYTELNOŚCI PRYW. - PRAWNYCH.

Warszawa (AW) Dzienniki donoszą, że ministerstwo skarbu opracowało projekt ustawy o przerachowaniu wierzytelności prywatno-prawnych.

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich

TEATR WIELKI.

Środa o godz. 7. w. „Kolega Crampton” po raz ostatni.

TEATR MAŁY.

Środa o godz. 7. wiecz. „Beben”.

TEATR NOWOSCI.

Środa o godz. 7. wiecz. „Madri”

Humor zagraniczny.



MALARKA.

— Niech mi pan powie, kochany panie, jeśli czuć się pan będzie zażenowany lub zawstydzony.

Dziękuję, łaskawa pani, czuję się doskonale.

(„Le Rire”, Paryż).

„Żona Hassana Agi”. Teatr Wielki występuje w piątek 25 bm. z premierą niezmiernie barwnej sztuki Ogrizowica, do której od dawna czynią przygotowania. Reżyser Barwiński będzie miał znowu duże pole do popisu gdyż sztuka wymaga wiele pomysłowości i operowania tłumem. Główne role grają pp. Barwińska i Rasińska, które będą dublowały postać tytułową, dalej Dębicka, Ładosiówna, Pillerowa, Witandówna, Rowińska, Gliński, Brzeski, Sarnowski, Helski-Kowalski, Zbrojewski, Karski i in. Malarnie teatralne i pracownie krawieckie przygotowują dekoracje i kostiumy ściśle według wzorów wschodnich. — Sprzedaż biletów rozpoczęła się już od dziś rana we wszystkich kasach.

Jubileusz Jeleńskiego. Zasłużony, ceniony, artysta naszej opery p. Leon Jeleński obchodzić będzie na naszej scenie w sobotę 26 bm. 30-to letnie pracy artystycznej. Jubilat na to święto swoje jubileuszowe wybrał pastie kardynała w „Żydówce”. Obsada ponadto będzie pierwszorzędną, gdyż śpiewają pp. Platówna, Mann, Cyganik i inni. Jubileusz Jeleńskiego spotka się napewno z gorącym przyjęciem szerokiej sier naszego miasta, którym Jubilat tyle lat wytrwale służył.

„Myśi” Audrejewa. W teatrze Małym odbędzie się w poniedziałek premiera tego głośnego dramatu, który reżyseruje Żytecki. Główne role grają pp. Michmowska, Ładosiówna, Żytecki, Hierowski, Helski-Kowalski i in.

Dziś w Ratuszu! Jak było do przewidzenia, zapowiedziany na dziś, tj. we środę 23 bm. wielki recital Wandy Sienaszkowej w sali Ratusza lwowskiego wywołał wśród inteligencji lwowskiej nader sympatyczne echo. Popyt na bilety bardzo znaczny, zajęcie się tym wieczorem wprost niebywałe. Wszyscy ciekawi co to będzie „ta Poezja medytacyjna”. Bilety nabywać można w dalszym ciągu w księgarni Seyfartla przy ul. Akademickiej, a wieczorem przy wejściu na salę. Dochód, jak wiadomo, przeznaczyla wielka nasza

artystka na wspomnienie funduszu dla sierót i wdów po dziennikarzach polskich.

(rs) Zawierucha i śnieżyca we Lwowie. Dziś Lwów zasypany został już o świcie śniegiem i przybrał szatę grudniową. Obrze plathy śniegu sypią się z olowianemi chmurami pokrytego nieba od rana, chwilami tylko przyrywają ton „kraj-obraz” zimowy promienie słońca, lecz te natychmiast chowają się dyskretnie, mrożone zimnym przejmującym na wskroś podmuchem szalejącej wichury. Tymczasem zbliża się maj a zima rozszalała się na dobre. Pessimści twierdzą, że pogoda „zwarjowała...”

(ski) Tajemniczy mord przy ul. Pamińskiej. Schwytany jako podejrzany o mord przy ul. Pamińskiej 16 — Sadzonica, przesłuchiwany kilkakrotnie na policji, wikła się w zeznaniach i nie może wykazać swego „aibi”. Zwłaszcza w chwili dokonania mordu niewiadomo gdzie przebywał, nie może bowiem tego ściśle oznaczyć. Świadkowie rozpoznali go, jako tego, który przed dokonaniem mordu kręcił się po ulicy i podstuchiwał przed wejściem do sklepu śp. Lempertowej. Policja przypuszcza, że nie myli się co do osoby sprawcy morderstwa.

Konkurs mody.

Konkurs mody. Moda jest, tak samo jak wszystko co zalicza się do rodzaju żeńskiego, jedną chwały i wyróżnienia, dlatego poczciwi i zacięni ludzie, którzy modę tę tworzą, pragnąc przedstawić najmodniejsze z modnych rzeczy, urządzają konkursy mody.

Konkursy takie odbywają się zazwyczaj w czasie wystaw, targów, a jury, złożone z przedstawicieli świata artystycznego, literackiego i fachowego, przyznaje palmę pierwszeństwa rzeczy, które przez swą piękność i elegancję wybiła się na pierwszy plan.

Podobny konkurs odbył się niedawno we Wiedniu, z okazji tamtejszych targów, dnia 10 marca 1924.

Tym razem szło o wybór najpiękniejszych i najlepszych kapeluszy.

Skorzystano z napływu firm z całego świata, wszystko co tylko było najdoskonalsze było godnie reprezentowane i ogłoszono konkurs.

Na zew ten nadeszło 223 kapeluszy, nierzwykle różnorodnego rodzaju począwszy od cylindrów, a skończywszy na bardzo pomysłowych kapeluszach danijskich do oceny jury, w którym wzięli udział artyści, przemyślowcy a nawet przedstawiciel rządu austriackiego.

Wybrano 15 kapeluszy męskich i damskich jako najpiękniejsze i odpowiadające w zupełności godności miana kapeluszy modnych na 1924.

Sześć miejsc przydało w udziale firmie światowej Halban i Damask, która tem bardziej na to zasłużyła, że wyroby jej już z dawna mają wybitną markę wszechświatową, a rosnący ciągle popyt na nie wskazuje najlepiej, że trafiają do gustu kupującej publiczności.

Zwycięstwo firmy Halban i Damask na tym konkursie okazało się tem świetniejsze, skoro się zważy, że dwa miejsca z piętnastu przyznano firmom wyrabiającym cylindry, podczas gdy wspomniana firma wcale takich nie wytwarza.

Firma Halban i Damask może być dumną z takiego sukcesu, uzyskawszy taką większość wśród kilkudziesięciu największych firm światowych, co zresztą nie było niespodzianką dla tych, którzy jej wyroby znają.

Generalnym reprezentantem fabryki tej dla Polski jest znany przemysłowiec P. Rudolf Neuwelt, który też utrzymuje składy jej wyrobów, a to hurtowny w swym budynku fabrycznym przy ul. Balonowej 3, zaś detaliczne w składnicach swych przy placu Mariackim 8, ul. Kazimierzowskiej 25 i ul. Gródeckiej 72.

Pana, który dnia 13 kwietnia br. wziął pożyczkę 25 i dotychczas jej nie zwrócił, uprasza się o zwrot takowej pod znanym adresem; w przeciwnym razie sprawę odda się Policji. 9095.

Kupujcie tylko
RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka”
32059

NADEŚLANE.

ChOROBY WENERYCZNE SKÓRNE I ZASTARZAŁE,
osłabienie na tle neurasthenii leczy Specjalista
Dr. Józef Frisch
WAŁOWA I. II. 15180

Architekt **ADOLF SOFER**
Lwów, Tarnowskiego 32
Piany, kosztorysy, budowie. — Telefon 443.
15806

Zdolny
maszynista drukarski
poszukiwany.
Zgłoszenia pisemne: 1411
Drukarnia CHOWANIEC
Stanisławów.

Ogromem i piękną treścią
imponujący
jednoserjowy film w 8 aktach

Pod DWIEMA FLAGAMI

wyświetlany będzie
w następnym programie
w Koperniku i Marysieńce.

Dramat ten to upojenie i rozkosz w czarownych przejawach, to miłość dzikiego serca, któremu świat wschodu otwiera swój sezam.

PRISCILLA DEAN
cudowna i płomienna mistrzyni gry,
oczyrna odtwarza rolę tytułową.

Nikt nie może pozostać
obojętnym na potężne
wrażenia.

1418

Naczelnym redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Zawiadamiamy naszych P. T. Odbiorców, że otrzyma-
liśmy większą ilość

== Nakryć i Tac alpakowych ==

z fabryki Berndorfskiej **A. Kruppa**
i sprzedajemy je po bardzo przystępnych cenach. 16300

W. Bilińskiego nast. B. ROESEL
Lwów, pl. Marjacki 5. Dla odsprzedawców ceny fabryczne!

ODUWIE

W pierwszorzędnych ga-
tunkach, po bajecznie ni-
skich cenach.

ODUWIE

Proszę przed zakupem oglądać ceny 764

tylko u REIFA i KERZERA

Żółkiewska 5. Lwów = Uwaga na numer domu. = Lwów Żółkiewska 5.

SZCZOTKI

WSZELKIEGO RODZAJU
NAJLEPSZEJ JAKOŚCI
POLECA NAJTANIEJ

Ludwik HOSZOWSKI

Lwów, Akademicka 3.

TELEFON 669. 1120



Łóżka
metalowe
władzy
druciane
umywalki
mózki
dziecięce
wykonuje

„FABROL”

FABRYKA ŁÓZEK METALOWYCH I ŻALUZYI
LWÓW, JAGIELLOŃSKA 24. Telefon 1050.

CEMENT, WAPNO, PAPA, BLACHA
pocynkowana, DRZEWO budul-
cowe, DESKI po niskich cenach i szybko dostarcza:
„PILOT”, Lwów, ulica Batoiego 4. 889



Tylko jeszcze krótki czas
z powodu zupełnego zwi-
nięcia handlu sprzedaje:
lampy elektryczne, abażury
i wszelkie elektryczne ma-
terjały o 50% niżej cen
targowych. 16307

FASSLER
Lwów, Sykstuska 29

Najtańsza Biblioteka

(Biblioteka powieści „Wiek Nowy”).

W Admin. „WIEKU NOWEGO” (Lwów,
ul. Sokola 4) są do nabycia następująco powie-
ści ilustrowane:

Maurycy Leblanc: „Troje oczu”.
James Hay: „Dom bez światła”.
Maurycy Renard: „Ręce Orłaca”.
Sven Elvstad: „Ten czwarty”.
„ „ „Czarna Gwiazda”.
Harald Johansson: „Tajemnica
Harry Millera”.

Powyzsze powieści nabywać można
po cenie 9285

1,800.000 Mp.

Porto polecione pojedynczego egzem-
plarsza kosztuje 850.000 Mp. zakilka,
lub wszystkie razem 1,150.000 mp.
Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

Fabryka konserw Ruckera i Hüllingera poszukuje

FURMANA POWOZOWEGO
Zgłoszenia ul. Żółkiewska 173. 16262

WOLNE POSADY.

PRACZYKANT zostanie przyjęty w składzie farb przy
ul. Jagiellońskiej 20; 16293

POTRZEBNA panna Żydówka lub Polka która umie goto-
wać; naprawiać; i służąca do wszystkiego; — Genska
Kazimierzowska 37; 16292

PRACZYKANTKA biurowa pisząca na maszynie po polsku
i niemiecku poszukiwana: Oferty pod UCZCIWA do Biura
Sokołowskiego, Jagiellońska 7; 16290

RZUJKA pannę do ekspedycji; sprzedawcy poszukuje Biuro
dzienników Sokołowskiego Jagiellońska 7; 16289

BIURO węglowa poszukuje agentów; Listy pod WEGIEL
do Biura dzienników Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 16288

BUFETOWCA 1417

zdolnego, energicznego, starszego nadającego się
na kierownika bufetu do pierwszorzędnego handlu,
przyjmie się zaraz na bardzo dogodnych warunkach.
Zgłoszenia p semna z odpisami świadectw do Gen.
Sk. p. Ogłoszeń Krzysztołowi z, Łokota 4, II. p.

ZA DOBREM wynagrodzeniem poszukuję zaraz zdolnych
panien w modniarstwie jak też; panny umięjące szyć
na maszynie: Pracownia kapeluszy, Chocimska 7, I. p.
16139

ZDOLNA kucharka, bufetowa; i kawierka, osoba do 2-ga
dzieci potrzebne; Restauracja Hygiena 3-go Maja 10;
16301

ZDOLNE szwaczki; poszukuje fabryka bielizny HELIOS
Piekarska 3; 16043

DOZORCY bezdzietni; znajdują zaraz umieszczenie; Zgłosze-
nia Magazyn Stanisława Abta, Legionów 11. 16210;

POSZUKUJE się zdolnych inteligentnych panien; i chłopców
do stałej pracy; Zgłosz się codziennie do fabryki biele-
ziny celluloidowej Łabęta ul. Chrzanowskiej 12 w nie-
dziele i święta od 10—12; 16205

KUCHARKA, umięjąca bardzo dobrze goto-
wać; tylko z dobrymi poleceniami, do trojga
państwa od 1. maja poszukiwana. Zgłoszenia
w godzinach 9—11 i 2—4 ul. Batoiego 1. 38,
schody frontowe, II. p. na lewo. 9086

KUCHARKĘ za dobrą pensją od 1 maja przyjmę; Zgłoszenia
w sklepie optyka Sibirskij; Lwów, ul. Legionów 9
(róg Sykstuskiej); 16283.

ZAKŁAD lekarsko - dentystyczny w Śródmieściu poszu-
kuje lekarza - dentystę. Zgłoszenia pod LEKARZ BIURO
dzienników Scherera Pasaż Hausmana; 16282

ZDOLNE panny i podręczne do kocijów natychmiast po-
trzebne; Dobre warunki Kornbluth, Rzeźnicka 17. 16281.

POSZUKUJĘ panienki do szycia; Gruber Rynek 8. I. p.
16279

PANIENKI do nauki szycia poszukuje Gruber Rynek 8 I. p.
16280

KAWIARNIA Warszawa poszukuje zaraz praktykanta (p-
colo) i panny do ciastek; 16278

ZDOLNE samodzielne; i podręczne do krawieczyzny dam-
skiej poszukiwane; Bram. Lyczakowska 8; 16272.

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego na bardzo do-
brych warunkach przyjmę zaraz; Sales Lwów, 3 Maja 17
16271.

GOSPODYNIE do lat 30 poszukuje starszy mężczyzna
skromas warunk; „A, B.” Adm. Wjku; 16265

KILKU zdolnych tokarzy poszukuje „Arma” pl. B ma 3
16260.

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrą świadectwami po-
szukiwana; Zipperowa plac Sankta, 1A; 16259.

POSZUKUJE pomocnika fryzjerskiego zaraz; Oczęrad
Sapiehy 9; 16257

SŁUŻĄCA do gotowania potrzebna; Mikolaja 11 drzwi 11.
16255.

KONFEKCJA damska poszukuje pierwszą siłę do żakietów
i płaszczy; Lwów, Ormiańska 30 parter; 16253

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna; Cukiernia; Ratoie-
go 6; 16251

LEPSZA osoba umięjąca też sprzątać do niemowlęcia po-
szukiwana; Dr. Tendler, Trybunalska 1- 16250.

DO ZLENIJ dziewczynki poszukuje bony (najchętniej
NIEMKI) z zyciem; i pomocą w gospodarstwie. Latem
wyjazd do Krynczy; Świadczenia wymagane; Zgłoszenia
Droga Edelmanowa ul. Sapiehy 65 III. piętro; 16244.

PANNY do pracowni czapek poszukuje i chłopca do nauki
Sapak Legionów 3; 16243

MUNDANIKI maszynistki poszukuje adwokat Nussbaum
Batoiego 6; Zgłoszenia popołudniu 16240.

KUCHARKĘ ze sprzątaniami i pannę do trzykrotnego dzienka
przyjmie natychmiast Adwokatowa Grimerowa; 16238

DZIEWCZYNIKA do obsługi gości potrzebna; Pańska 6
Cukiernia; 16236

PANNY do szycia kołnier potrzebne zaraz; Szwedzka 6
parter. 16234

ZDOLNE PANNY W KRAWIECZYZNIE POSZUKUJE PRA-
COWNIA KOŁAJAJA 4; I. P. 16233

POSZUKUJE służące do starszej osoby bez gotowania
i prania; Rosenstreich, Stowackiego 6 sklep papierowy.
16232

LAKIERNIKA dobrego do mebli żelaznych przyjmę zaraz
fabryka Tercjarska 10 (boczna Kleparowskiej) 16231

SŁUŻĄCA do wszystkiego do dwójga osób zaraz potrzebna
Leona Sapiehy 35; I. p. 16203

— Pan Alfred Gargrave sądzi, że jego siostrzeniec spotkał jako nieszczerce. — Ale po tem, cośmy odkryli w piwnicy, twierdzenie to jest bezpodstawne. Należał być usilnie, aby wziąć detektywa prywatnego. W każdym razie służę rodzinie biednej Ruth moją pomocą.

— Bardzo panu za to dziękuję, — rzekła Helena. — Sprawa ta jest tak straszna, że trudno pomyśleć, aby coś podobnego mogło się wydarzyć. Chodzi o to, aby nie posadzać nie- winiuch. Jeszcze wczoraj powtarzałam proboszczowi: „Je- rzy odlechał tej samej nocy, w której zniknęła Helena i za- moć.

Gdy Helena opowiadała mu, w jakim celu przybyła i czego żąda od niego, oświadczył gotowość służenia jej po- moć.

— Piotr Comaish, wprawił go w dobry humor. Miał o zazdrości swojej żony i o wiadomościach, których mu udzielił zamiatar i zaprowadził ją w najodleglejszą część ogrodu. Myśl domu. Ale gdy ujrzał w oknie swoją żonę, odstąpił od tego Skottow przywiał się z Helena i chciał ją wprowadzić do wo, gdy na nalegania proboszcza, rzuciła nazwisko kapitana. I pozyskać go dla siebie. Przyszło to jej na myśl przypadko- kapitana Skottowa, postanowiła Helena rozmówić się z nim Ponieważ podejrzanie, rzucenie na Dicka, pochodziło od

ROZDZIAŁ XVII.

rzy był zazdrosny, czuł się bowiem tem dotknięty. Tem się tłumaczyła ich pozorna sprzeczka.

Ważną okolicznością, o której się Skottow dowiedział, był fakt, że w dniu, w którym Ruth zniknęła, miała otrzymać spadek po matce w kwocie sześć tysięcy funtów. Tu należało szukać powodu jej zniknięcia. Suma należała się w owym dniu pannie Ruth, a w razie gdyby umarła jako panna, przypadła w całości Dickowi Gargrave. Sprawa przedstawiała się więc tak, że rodzina nie mogła prowadzić dalej śledztwa i należało je oddać w ręce policji. Do tej konkluzji doszedł Skottow, gdy zbliżył się do opactwa.

Alfred Gargrave stał przed bramą parku, a obok niego mały, niski człowieczek z czerwonym nosem, wyglądający jak woźny sądowy. Skottow zatrzymał się, aby zaniemić parę słów.

— Musi pan wziąć jakiegoś detektywa, panie Gargrave, — oświadczył krótko. — Jest to jedyny sposób wyjaśnienia tej zawilej sprawy.

— Właśnie poczyniłem odpowiednie kroki, — odparł Alfred z zwyczajnym uśmiechem. Wskazał przytem człowieczka z czerwonym nosem i rzekł: — Oto jest pan Gorry, urzędnik tajnej policji.

— Niedorzeczność! — rzekł Skottow. — Wtchłescie zapewne wielki kamień. Dlaczego szliscie tak późno?

— Teraz dopiero opowiedział Comaish, jak zmuszony był wysłuchać rozmowy między proboszczem a Dickiem Gargrave. Proboszcz mówił, iż szara materia należy do Margie Coole, a Dick prosił go, aby nikomu o tem nie mówił.

Były to ważne wiadomości dla kapitana. Zamyslił się nad tem głęboko, ale zaniem zdołał coś powiedzieć, gdy ujrzał Helene Bourne wchodzącą przez turlkę ogrodu. Zdjął kaptur i wyszedł naprzeciw niej, aby się z nią przywitać.

stanie odkryty, podejrzenie pada na niewinnego. Musimy więc temu zapobiedz, nieprawdaż?

— Zapewne, że tak, — rzekł z namysłem.

— Któż nas zapewni, że podejrzenie nie padnie na któregoś z członków rodziny panny Ruth, na przykład na Dicka Gargrave?

— Nie, nie, na Dicka nie! Co tobie jest, moje dziecko? — spytał nagle, bo Helena patrzyła na niego jakimś dziwnym wzrokiem. Lęk miewał się w jej oczach.

— Co ja powiedziałem?

— Nic więcej. Ale kapitan Skottow..

— Nie lękaj się o niego. Jego nikt nie słucha. Gdyby Dick Gargrave dopuścił się tak haniebnego przestępstwa, musiałby do końca życia siedzieć w zakładzie dla obłąkanych.

Helena wstała rozgniewana.

— Jeśli pan, panie proboszczu, nie chce mi pomóc, nuszę udać się do kogoś innego. Żałuję, że pana trudziłam.

Gdy zbliżyła się do drzwi, proboszcz zwrócił się nagle do niej i spojrzał na nią ze zdziwieniem:

— Zaczekaj, Heleno, — zawołał. — Kto jest tym innym? Może Dick?

— O, nigdy. To kapitan Skottow, — odpowiedziała Helena, wypowiedziawszy pierwsze z kolei nazwisko, jakie jej przyszło na myśl.

Proboszcz poszedł powoli za nią.

— Jeśli chcesz mnie posłuchać, — rzekł w drzwiach, — nie troszcz się o to. A jeśli nie chcesz, idź do Dicka Gargrave.

Opuszczając probostwo postanowiła Helena prosić o pomoc kapitana Skottowa.

— No, jakże się człowiek nie może przestraszyć, — odparł Comaish, obtarłszy pot rękawem. — Co za okropny widok!

— Co się panu stało, — rzekła pani Fitzgerald. — Niechże pan już powie!

— (Uważ!) — zawołał i wskazał wybrzeże. — Głowa na wybrzeżu! Jak mi Bogu miły, tam leży głowa!

— Głowa? Jaka głowa?

— Ludzka głowa.

— Ludzka głowa? A gdzie był tułów tego człowieka?

— Nie przypatrywałem się dłużej. Uciekłem tak szybko, jak mogłem. Gdzie był tułów, nie widziałem. Może leży w morzu.

Ochłonawszy z pierwszego przerażenia pani Fitzgerald wyraziła przypuszczenie, że Comaish musiał się pomylić. Ale Comaish twierdził stanowczo, że widział głowę. Pani Fitzgerald zaproponowała, aby poszli razem.

Comaish nie mógł się sprzeciwić. Udał się w drogę, a za nimi poszli dzieci pani Fitzgerald.

W pobliżu wody rozstany był piasek, a dalej znajdowały się porę, które w nadmorskich skałach wypukwały fale. W jednej z tych porów widział Comaish głowę ludzką. Ale teraz nie mógł rozpoznać, która to była jama. Obiekrzeli więc dokładnie wszystkie rozpadliny skalne, ale nic w nich nie znaleźli.

Na drugi dzień opowiedział Comaish cały wypadek swojemu panu. Kapitan Skottow obrócił wszystkie w żart, a w końcu rzekł:

— Coście tam robili w wąwozie, Comaish?

— Szedłem do domu, panie kapitanie, — odparł Comaish. — Ale nigdy już tamtędy nie pójdę.

ROZDZIAŁ XVI.

Peter Comaish był w kościele i wracał teraz przez wąwóz do domu. Było ciemno i Comaish przyspieszył kroku, bo w nocy wąwóz wywierał przykre wrażenie. Po kilku minutach był na wybrzeżu. Wiał łagodny wiatr, ale powierzchnia morza była wzburzona. Z drugiej strony rzeki świeciło się światło w domu pani Fitzgerald. Zresztą nie było żadnego znaku życia.

Comaish zamierzał właśnie zwrócić się w stronę krętej drogi, prowadzącej do jednego z wysoko położonych domków, gdy nagle stanął i wpatrzył się z przerażeniem w przedmiot leżący na piasku. Stał tak tylko przez chwilę, potem odwrócił się i może poraz pierwszy uciekł jak szalony.

Zdjął kapelusz z głowy i pędził, jak gdyby gonił za nim diabeł. Przeskoczył strumień, głęboki na parę cali i zatrzymał się dopiero przed domem pani Fitzgerald.

Zapukał głośno. Pani Fitzgerald otworzyła mu drzwi. Za nią weszła gromada dzieci.

— Na miłość boską, pani Fitzgerald, — jęknął. — Czy mąż pani jest w domu?

— To wy, Comaish? Ach, jak się przestraszyłam! Nie, Robert jeszcze nie wrócił. Co się stało? — spytała, zobaczywszy spoconą jego twarz.

— Nie jestem tego zdania, mój kochany Oliverze, — odparł kapitan Skottow.

— I ja również nie, — potwierdził Oliver. — Ruth nie byłaby do tego zdolna. Nie, nigdy.

Skottow zrezygnował z dalszej podróży do Perwick, zwłaszcza, że Oliver zaprosił go na lunch. Było już popołudnie, gdy wybrał się z powrotem do domu.

W czasie drogi powrotnej Skottow rozmyślał nad tem, co się od Olivera dowiedział. Teraz dopiero zrozumiał powód gwałtownej rozmowy panny Ruth z Jerzym Bourne, która także słyszał. Owego przedpołudnia otrzymała Ruth list swego młodego wielbiciela Olivera Mowbraya. Zapewne list ten pokazała Jerzemu Bournowi i rozmawiała z nim o tem, a Jer-

pewne znalazł się ktoś, kto go będzie podprzewał. Czy nie tak?

— Zapewne, — rzekł kapitan, kręcąc wąsy.

— Pani Dale martwi się strasznie, — ciągnęła Helena. — Wygląda bardzo źle. Nie pomoże jej żadne lekarstwo, dopóki nie pozbędzie się tego jęku.

Pozegnawszy się z Heleną, kapitan Skottow kazał Comaishowi zaprzęźć konie, potem wsiadł do wózka i odjechał. Jechał powoli, początkowo bez celu, a później zdecydował się pojechać do Perwick, a raczej w tym kierunku.

Prawie na mię przed miastem leżała piękna miejscowość. Skottow przypomniał sobie, że Ruth spędziła tutaj parę dni w połowie października. Miejscowość ta należała do państwa Mowbray. Kapitan pomyślał, że mógłby się tu dowiedzieć czegoś ciekawego, co rzuciłoby pewne światło na tajemnicze zniknięcie Ruth. Wjechał więc przez otwartą bramę parku i zobaczył wkrótce Olivera Mowbraya, pięknego, młodego człowieka, mogącego mieć około dwadzieścia lat.

— Halo, kapitanie! — zawołał Oliver. — Jakże piękne konie!

Kapitan zeskokczył z wózka i przywitał się serdecznie z Oliverem.

— Przejeżdżam właśnie wtedy i chciałem się coś dowiedzieć o nieszczęśliwej pannie Ruth.

Przy tych słowach twarz młodego człowieka zaszepila się. — O Ruth? — zapytał. Próbował zachować spokój, ale głos jego drżał, a w oczach jego błyszczały dziwne ognie. — Czy dowiedział się pan czegoś o niej?

— Nie pewnego.

— A więc przecież coś. Ale co? Czy ona żyje? Niech mi pan powie! Żyje?

"TAJEMNICA OPACTWA"

— Nie, wiemy z pewnością, że nie żyje. I to jest wszystko.

— To straszne, — rzekł ze współczuciem Oliver. — Była to dziewczyna zawsze wesoła i dobra. A teraz miałaby... Nie, nie uwierzę w to, dopóki jej nie zobaczę. Niedawno, na kilka dni przed zniknięciem, widziałem ją, a nawet pisałem do niej. List mój musiała w tym dniu otrzymać.

— Pan pisał do niej? W jakiejś szczególnej sprawie?

— Był to dzień jej urodzin, — odparł młody człowiek, rumieniąc się — więc uważałem za stosowne przesłać jej życzenia.

— To bardzo uprzejmie z pańskiej strony, — zauważył kapitan Skottow.

Oliver spuścił głowę. Po chwili ciągnął dalej:

— Miała przed sobą jeszcze długie i piękne życie, a w owym dniu miała prawo rozporządzać swymi pieniędzmi. Tyle pieniędzy, prawie sześć tysięcy funtów! Co ona mogła za to kupić! Czy uważa pan za możliwe, aby pojechała gdzieś, aby wydać je dowoli?

— Nie jestem tego zdania, mój kochany Oliverze, — odparł kapitan Skottow.

— I ja również nie, — potwierdził Oliver. — Ruth nie byłaby do tego zdolna. Nie, nigdy.

Skottow zrezygnował z dalszej podróży do Perwick, zwłaszcza, że Oliver zaprosił go na lunch. Było już popołudnie, gdy wybrał się z powrotem do domu.

W czasie drogi powrotnej Skottow rozmyślał nad tem, co się od Olivera dowiedział. Teraz dopiero zrozumiał powód gwałtownej rozmowy panny Ruth z Jerzym Bourne, która także słyszał. Owego przedpołudnia otrzymała Ruth list swego młodego wielbiciela Olivera Mowbraya. Zapewne list ten pokazała Jerzemu Bournowi i rozmawiała z nim o tem, a Jer-

Pokojowa młoda, zwinna tylko dobrze polecona od 1. maja poszukiwana. Zgłoszenia w godzinach 9-11 i 2-4 ul. Batorego l. 38, schody frontowe, II p. na lewo. 9094

POSZUKUJE zaraz starsza bardzo dobrze gotująca kucharkę z długoletnią świadectwami tylko do gotowania; Czarnieckiego 4; I. piętro; 16304.

POŻEBNA natychmiast zdania sprzedawczyni w dziele galanterijnym, jakoteż samodzielna pania w modniactwie; Magazyn kapeluszy, Gródecka 23; 1399.

DO POMOCY DOMOWEJ osoba młodsza lub starsza, uczyma poszukiwana; Sztuka Kościelna; plac Halicki 7; 1400

ZDOLNEGO subiekta i sprzedawczynię poszukują Magazyn Manner, Sykstuska 2; 16309

POWAŻNE BIURO POSZUKUJE konstruktora do żelbetu.

Reflektuje się tylko na siłę pierwszą. Oferty pod „STATYK“ do Adm. Wzroku w g. 1406

SŁUŻĄCA — KUCHARKA DO WSZYSTKIEGO ZOSTANIE NA WYCHMIASIA PRZYJĘTA; ZGŁOSZENIA: LWÓW. — UL. 29-GO LISIOPADA 11b, DRZWI 12. 1403.

SŁUŻĄCA do wszystkiego i nianie poszukuje zaraz lub od pierwszego; Zimorowicza 3; Zimna Sklep; 16313

PANIENKA inteligentna znajdzie umieszczenie w handlu towarów drobiazgowych Antoniego Eidersa — Lwów Rynek 26; 16312

MANICURZYŚKI i praktykantkę poszukuje zakład fryzjerski Pasternak, Kościuszki 1; 16299.

KILKA panien do szycia, cwikowania itp. przyjmie fabryka pantofli; ulica Wronowska 4; 16296

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIŁEM złoty pierścionek z rubinem we Wielki Piątek; Znalazcy zwracam pełną wartość. Wojewódzki; drzewki 59; 16220

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Turczyn Władysław, wydaną przez P. K. U.; Lwów. 16221

WILCZURA z opadem lewem uchem nr. marki 1019 za wynagrodzeniem przyprowadzić; Romanowicza 9; 16269.

ZGUBIONO kuleczkę z ciemnym szafiirem i brylantkami dnia 21 bm. w kinie Kopernik lub Apolla; Łaskawy znalazca zechce oddać w Mieczarni „Maria“ Leona Sapichy 85 za sowitą wynagrodzeniem; 16266.

DOKUMENTA wojskowe wystawione na nazwisko Józef Kirschner zagubione dnia 19 bm. unieważnia się; 16298

UNIEWAŻNIAM dokumenta wojskowe wydane w Krakowcu przez D. O. K. na nazwisko Michał Loda Romaniczuk Drohomyśl p. Jaworów. 16318.

ROZMAITE.

BEREY z laceju wykonuje artystycznie wiedeńska pracownia KALOS — Kopernika 12; 16213

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Ul. Asnyka 9; 14832

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienie; udziela porad pod dyskrecją; Józefa 3; parter B. D. 15225

ODDAM dziecko 2-miesięczne (dziewczynkę) na własność Zgłoszenia: Maria Socha, fabryka obuwia „Gafota“ na Złesieniu. 9093

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamężnym ustępowo; WAŁOWA 27, parter. 15044

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie, udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 15043

POLWARCZNEGO mleka poszukuje do wyrobu serów deserowych; Administracja pod FACHOWIEC MLECZARSKI 16189

CHŁOPCZYK 1-roczyzny ładny zdrowy do darowania; Zgłoszenia: dozorcowi Zygmuntowska 15; 16285.

WYDZIERZAWIŁ 50 morgów z budynkami bez wzmocnienia pośredniemu wyklucone; Leszczyńskiego 2, właściciel. 16315.

MAGISRAJ król. Stół, miasta Lwowa; Km. 14927/24/1. — Lwów, dnia 20 kwietnia 1924. OBWIESZCZENIE. Na zasadzie przepisów ustawy z 1. lipca 1786 L. 565 i ust. z 24 kwietnia 1889 L. 64 Dz. U. p. odbędzie się w poniedziałek 5 maja 1924 o godzinie 10-tej przed południem licytacyjna sprzedaż 11 sztuk mebli, a to: 1 szafa kuchenna biała; 2 stołki; kuchenne, 1 biurko; 2 fotel; 2 krzesła; 2 colli kredensu kuchennego; 1 półka; 5 skrzyń towaru żelaznego łącznie wadze 243 kg; 1 szwar ten złożony w magazynach Polsko Bałtyckiego Towarzystwa; 1 transportowego Ska Akc. przy ul. Bileczewskiego l. 3 gdzie też odbędzie się licytacja; Co się niżej niezmienione podaje do publicznej wiadomości z wezwaniem do zakupu mających do udziału w licytacji; 16270.

MIESZKANIA I SKLEPY

POSZUKUJE całkowitego utrzymania w domu poiskim dla ucznia wyższego gimnazjum; Wiadomość: Haas w Janowie k. Lwowa; 16168

POKOJE w Huskawcu do wynajęcia; Wiadomość: Mieczaraja Przeworska Piekarska 17; 16167

ZAMIENIE 4-5 pokoi komfort, zaraz wolne przy Sienichy czynsz ustawowy na 3-4 pokoi komfort w dzielnicy I; Zgłoszenia „Informator“ Kopernika 22. 16169

POSZUKUJE pomieszczenia przy intel. rodzinie z wkiem; Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wzroku pod KAWALER; 16225

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z utrzymaniem lub bez Kremr. urzędnik „Rjunions“ Trzeciego Maja 12; 16284.

POKÓJ jeden na dwie osoby na parterze lub I. piętrze poszukuje się w okolicy Zyblikiewicza; Wiadomość: Kopernika 24; II. piętro. telef. nr. 1, 16273

DOBRE zaplace za pokój z osobnym wejściem w okolicy Sapiehy, Potockiego, Kopernika; Zgłoszenia do Adm: mistrzacji pod ZARAZ; 16268.

2 POKOJE z kuchnią komfort poszukiwane; — Warunki wedle umowy; Zgłoszenia Katz, Kopernika 5 parter. 16264

WEZME na mieszkanie z całym utrzymaniem jedną lub dwie dziewczynki — uczennice; Hassowa. Zróżniana 32 od 2-6. 16258

POSZUKUJE sklepu z mieszkaniem w okolicy kościoła Elżbiety; Zgłoszenia do Wzroku pod SKLEP C. 16248.

LOKAL sklepowy z magazynem i pomieszczeniem przy głównej i rugliwej ulicy, nadający się na różne przedsiębiorstwa zaraz do odstąpienia; Zgłoszenia pod LOKAL do Wzroku; 16303

POSAD POSZUKUJĄ

BIURO Niemczynowski, Lwów, plac Akademicki 3. — telefon 1361. poleca: nauczycielki, bony Polki, cudzoziemki gospodynie; praczki; oficjalistów gospodarczych; ogrodników; kucharzy; lokali; kucharki, służbę wszelką; 16161

OSOBA znająca się na gospodarstwie przyjmie posadę do samotnego pana we Lwowie lub na probostwie — pod GOSPODYNI Adm. Wzroku; 16276.

DOBRA krawcowa poszukuje szycia w prywatnych domach; Wiadomość Berta Letdwela 17, II. p. 16275.

MŁODE bezdzienne małżeństwo poszukuje kamienicy jako dozorcy; Maż na stałej bankowej posadzie; Zgłoszenia Administracji Wzroku pod PRACOWNICZ I SUMIENNOŚĆ; 16274

EKONOM gospodarz poszukuje posady od zaraz na ordynarię; Adres Doskoocz p. Lelechówka obok Lwowa. 16241

PRZYKRAWACZ szwajski poszukuje odpowiednią posadę; Zgłoszenia do Administracji Wzroku pod „G“; 16239

OSOBA młoda, inteligentna, wykształcona, wyjeżdżać ze starszą starszą panią nad morze, jako towarzyska Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod TOWARZYSZKA. 16229.

MALŻEŃSTWA

OSOBA w średnim wieku posiadająca mieszkanie ze skromnym umeblowaniem pragnie poznać starszego mężczyzny w celu matrymonialnym; Zgłoszenia do Administracji pod EMA. 16277.

KAWALER 40-letni architekt ożeni się z wdową lub panną inteligentną zamożną; Zgłoszenia w Adm. WSPOLNE DOBRO; 16267.

SZAJENKA rzym. kat.; krawczynią posiadająca mieszkanie wyjdzie zamaż za inteligentnego rzemieślnika lub urzędnika na niższym stanowisku; może być wdowiec bezdzenny do lat 45; Zgłoszenia do Administracji Wzroku Nowego „Z. 500“; 16270.

DWIE panny lat 24 i 25 z braku znajomości zawrą znajomość z mężczyzną na wyższym stanowisku w celu matrymonialnym; — Listy do Adm. W. Nowego pod I. L. i N. K. 16237.

PANNA lat 27 pragnie poznać mężczyzny w celu matrymonialnym; BRUNEKA Administr. Wzroku; 16316.

KRAWCZYNI lat 25 pozna mężczyzny w celu matrymonialnym; BLONDYNKA Adm'n. Wzroku; 16317.

NAUKA

OSIĄNI 3 miesięczny kurs kroju i szycia rozpoczyna 1. maja „Jolanda“ Staszica 8 II. p. (boczna Chorążczyzna); 16263

KUPNO I SPRZEDAŻ

FORTEPIANY; Pianina; Kaim i Syn; Kopernika 16, Telefon 2045. 13107

LATARNIE powozowe bardzo tanio sprzedaje Lumen, plac Mariacki 4; 16681

WOZY gospodarskie i lekki szrejferok okazujcie do nabycia w fabryce M. Byczyszyn Lwów, Pelczynska 9. 16076

ZARÓWKI oszczędnościowe sprzedaje po 1.500.000 Fassler Lwów, Sykstuska 29; 16082

SIATKI do włosów jedwabne, wanki, ryszy, męskie siatki futlowe, tylko hurtownie poleca KALOS; Kopernika 12; 16214

DOM parterowy z jednym morgiem ogrodu za Stryjską rogatką koło tartaku zaraz do sprzedania. Wiadomość: Tomasz Ręczuch, Bednarówka. 16216

AUTOMOBIL ciężarowy, 3 ton. Kardanowy z 4 cylind. motorem i gwarancją sprzedaje za 550 dol. — Witold Tranda, Lwów, ul. Podleskiego 2; 15654

SAMOCCHÓD ciężarowy przystosowany szybko bardzo ekonomicznie sprzedaje „Cyclear“ Jagiellońska 8; 16062

DOM murowany z ogrodem natychmiast do sprzedania; — Ulica Białoborska Nr. 54, obok Dworca kolejowego; 16123

DOM o pięciu ubikacjach ze sadem tanio do sprzedania, Ulica Warszawska Nr. 51; Lewandówka; 16124

ELEKTRYCZNE lampki do szalek nocnych po 12 milionów; Fassler — Sykstuska 29; 15892

WILCZYCI; rasową tresowaną sprzedam amatorowi. — Cena zł. 250; Staszica 4; I. piętro wprost schodów od 3-4 pop. 16264.

BRZUCHOWICE — parcelę zalesioną sprzedam; Głowińskiego 23; lewy parter. 16256

Wanny trwałe cynkowe, nasiady, balje, wanienki, baniaki i wiadra poleca własnego wyrobu 1340 Wojciech Zajac Ossolińskich 14

SPRZEDAM wilczury 1 i pół rocz. i 3 miesięczny z wodą wyjazdu; Kurkowa 10 od 2 do 8 wieczór; 16254

FORTEPIAN kompowy, krótki znakomity sprzedam okazujcie i pianino znanej marki; Kopernika 26 parter Sklepiarski; 16262

SPRZEDAM fortepian krótki, czarny; Łyczakowska 84A od 8-10 rano; 16249

SALONIK wiedeński, sprzedam; Ogładać tylko w piątek i sobotę od 14-18 Blacharska 1/III na lewo; 16247.

WILCZUR suczka sześciomiesięczna zaraz do sprzedania; Zgłoszenia pod RASOWA. 16245

MASZYNA do ojeicia papieru do sprzedania; Szwedzka 6. 16235

DOM parterowy z jednym morgiem ogrodu w Jaworowie naprzeciw kasarni zaraz do sprzedania; — Wiadomość Radca Szamszula; Gdańsk — Oliwa Danzigerstrasse nr. 20; 16294

FORTEPIAN krótki krzyżowy dobrze utrzymany, wiedeńskiej marki okazujcie do sprzedania; Łukaszyńskiego II. piętro; boczna Hetmańskiej; 16297.

KUPIE wille lub dom komfort z wolnym mieszkaniem 6 pokoi, 2 kuchni; Zgłoszenia przyjmuje „Unia“ Piekarska 26; 16293

MOJOCYKLI kilka używanych gotowych do jazdy sprzedaje okazujcie „Cyclear“ Jagiellońska 8; 16291

SAMOCCHÓD sportowy mały, oświetlenie i rozrusznik elektryczny kompletnie wykwipowany okazujcie do sprzedania; „Cyclear“ Jagiellońska 8; 16287

KAMIENICA, śródmieście, wolne 4 pokoi za 7.500 dolarów Wille wolne 10 pokoi, stańta; sad, sprzedam; Wiadomość Asnyka 4 sklep kaffi od 4-6; 16286

WILK prawdziwy oswojony bardzo ładny do sprzedania — inform. udzieli sklep Komisowy ul. Sienkiewicza 5; 16300

DLA AMATORA wspaniale oryginalne japońskie umywalki — każ bogata makata; Zgłoszenia listowne pod „E. K.“ Adm. Wzroku; 16311.

JADALNIA debowa, sypialnia lasna; gabinet męski, szafa i serwantka antyczna; umywalka z lustrem; psycha do sprzedania Chorążczyzna 29 parter; 16306

SPRZEDAM fortepian krótki, czarny krzyżowy; Chorążczyzny 5, I. p. na prawo; 16305

WIEDENSKA sypialnia jasnową, gabinet męski, jadalnię palisandrową, garnitur klubowy sprzedaje Hala Aukcyjna — Akademicka 3, I. p. 1404.

JADALNIA jasnową, szafy; dywan perski 3.50x2.50 saloniki; buffalo, sekretarzyk i szafa antyczna do sprzedania; Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I. p. 1405.

OKAZJA DLA P. II BUDUJĄCYCH! Z powodu zaszłych stosunków nadarza się korzystnie do nabycia: kilka tysięcy cegieł zwykłych i pustych, dachówek, frawers, blachy, desek i belek i innych materiałów; Ponadto: 1 sypialnia i cello; 1 skrzypce koncertowe; 1 jadalnia; 1 urządzenie salonowe, 2 perskie dywany, łożka metalowe i łóżeczka dla dzieci; Bliza wiadomość u firmy Dorotom, Lwów ulica Sapiehy 34 lub w biurze tej Karpińskiego 19; I. piętro; Uwaga: Brzuchowicz jest do sprzedania parcela budowlana 1000 sążni wraz z 120.000 cegłami na parceli znajdującym się: 1301, waniu 1301.

KOKS

do Kuzni, centralnych ogrzewań i opalu pece
Zakład gazowy miejski we Lwowie
 Dostarcza w ilościach od 250 kg. i wyżej z dostawą do domu w obrębie m. Lwowa po cenie Mp. 10.000.000 za 100 kg. Zamówienia przyjmuje **Dyrekcja Zakładu, ul. Gazowa 28. Telefon Nr. 492. 16110**

OBUWIE

reklamowo i na dogodnych warunkach — poleca nowo założony skład fabryczny T-wa „RODCHAN” Lwów, pl. Galułowskich 1 (gmach Skarbka, naprzeciw Teatru Wielkiego). Dostawa dla Spółdzielni, Kółek roln. i kupców. Większe partie wprost z fabryki. Dla prowincji ekspedycja pocztowa. **Żądajcie cenników. Telefon nr. 13-20 i 15-40. 1294**



FIRANKI, PORTJERY,

Karnisze, Dywany, — Kołdry, Materace najtaniej pokrywa **Maz. Skibiński Lwów Kopernika 4 naprzeciw Szkowrona. 1121**

Ważne dla P. T. Sportowców!
 ROWERY, łuszcze, węże, kierownice, w delka, pompy, oraz wszelkie przybory do tychże. TRYCYKLE dziecięce poleca tanio tylko firma **Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26.** Własny warsztat mechaniczny. — Prowincję załatwia się najchętniej. 1393

TABELA

Wszystkie złoty na marki polskie i odwrotnie przejrzyste zestawiona, a sporządzona w myśl wskazówek najpoważniejszych instytucji finansowych, jest do nabycia w drukarni **A. GOJAWICZYŃSKIEGO, Lwów, Kopernika 1.20**

Polskie Biuro Parcelacyjne

Lwów, ul. Boularda 2.

przeprowadza komiśowa **parcelację** majątków ziemskich załatwia wszelkie formalności w urzędach ziemskich, ułatwia **UZYSKANIE KREDYTÓW PARCELACYJNYCH**, pośredniczy w transakcjach ziemią. 1415

TANIO I DOBRZE PRZERABIA I POKRYWA

KOŁDRY MATERACE FABRYKA POŚCIELI KORALNICKA 6. 15988

DRELICHY KŁOTY — SATYNY W WIELKIM WYBORZE NA SKŁADZIE.

Poszukujemy dla różnych okręgów jeszcze kilku dzielnych, młodszych, zupełnie pewnych

podróżujących

którzy władają doskonale polskim i niemieckim językiem. Objęcie stanowisk zaraz lub według umowy. Tylko tacy panowie, którzy gorliwą pracą chcą uzyskać stałą posadę, zechcą się pisemnie zgłosić z szczegółowymi ofertami z podaniem żądanych wynagrodzeń, oraz odpisami wszystkich świadectw swych do firmy

Kathreiner Fabryki Kawy Słodowej T. z s. p., Gdansk
 skrytka pocztowa 158

16246

WAŻNE dla PAŃ!

Najnowsze kroje **GORSETÓW**, opaski biodrowe, specjalne pasy na obwisłe brzuchy, podczas ciąży, po porodzie i po operacjach oraz napierśniki wszelkiego rodzaju poleca **PRACOWNIA GORSETÓW Holony FASS, Lwów, Łyczakowska 19. 1173**

Tylko 5 minut czasu!?

Każdy z kupujących, chcący sobie zaoszczędzić pieniądze, niech poświęci 5 minut czasu i wstąpi do znanego źródła taniości

D. SCHRANZA Lwów, ul. Łyczakowska 24a

(róg Hoffmana) — gdzie można nabyć **KOSTIUNY, PŁASZCZE** i wsze ką konfekcję damską i dziecięcą oraz zefiry i wsypy — na bardzo dogodne

FRATY

oraz otrzymać można kilkumiesięczny kredyt. — Bez wszelkiego ryzyka. Przyjmujemy zamówienia na miarę z naszej materji; — gdyby zaś przy odbiorze wykonanie nie odpowiadało, zatrzymujemy takowe bez uszczerbku klienta. 1206 **Uwaga na firmę i nr. domu 24a.**

ODDZIAŁ WĘGLOWY BANKU ZIEMIAN S. A. we Lwowie ul. KOPERNIKA 1. 4, Tel. 136

sprzedaje węgiel i **Koks górnośląski** i Zagłębia Dąbrowskiego — wagonowo i det. licznie z dostawą do domu po cenach konkurencyjnych.

Udziela kredytu na warunkach ugowych tak przy zamówieniach wagonowych, jak też detalicznych. 16303

Czytajcie WIEK NOWY

Bajecznie tanio piękne

Kołdry, materace, poduszki, kapy, narzuty, portyery oraz kompletną pościel poleca znany magazyn **pościeli W. IZYCKI Lwów 1110 KOPERNIKA 9.**

Nasiona, Ważyw i Kwiatów

produkcji **OGRODU Handlowego** w Lesienicach z gwarancją wyborowej jakości a po cenach bezwzględnie konkurencyjnych d. starca

SPÓŁDZIELNIA „DZIERŻAWCY” LWÓW, STASZICA 8. 16119 Cenniki na żądanie.

Kalectwa

strzeżcie się — bo człowiek staje się niezdolnym do końca życia! **SPECJALNE B. M. DĄŻE** na przepuklinę, **PASY** poporodowe, na obwisłe brzuchy, przepuklinę pępka, oberwanie się i wypicie macicy (system Lawe-dan) **LECZNICZE GORSETY** i aparaty ortopedyczne najnowszej konstrukcji, sztuczne nogi i ręce.

Jan Chrym, Lwów, Kochanowskiego 17. Dla Pań damska obsługa. 16215

Włosenne i letnie nowości

W **KAPELUSZACH DANEKICH 16227** poleca

Gepert, Fredry 9.

„Tajemnica Harry Millera”

powieść **MARALDA JOHNSONA** w wydaniu **BIBLIOTEKI POWIEŚCI „WIEKU NOWEGO”**

do nabycia w Administracji, Lwów, ulica **Sokoła 1. 4 9091**

po cenie **1.800.000 MK.**

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4.